

DEZYDERY BARŁOWSKI (ORCID: 0000-0003-0872-5439)

„Faszystowska kołtuneria” versus „kacyki z międzynarodówki”. Rzecz o kilku lewicowo-prawicowych sporach wokół polskiej powieści nacjonalistycznej dwudziestolecia międzywojennego

W artykule prezentuję analizę istotnych polemik krytyczno-literackich między prawicową a lewicową krytyką literacką dotyczących polskiej powieści nacjonalistycznej międzywojnia. Wpierw zarysowuję definicję polskiej powieści nacjonalistycznej II Rzeczypospolitej. Następnie przedstawiam dyskusję na temat trylogii Władysława Jana Grabskiego. Finalnie analizuję argumentację lewicowej i prawicowej krytyki literackiej wokół polskiej powieści nacjonalistycznej dwudziestolecia międzywojennego.

**Słowa kluczowe:** polska powieść nacjonalistyczna, socjalizm, komunizm, faszyzm, nacjonalizm, lewicowa krytyka literacka

Nacjonalizm integralny<sup>1</sup> – podobnie jak inne ideologie skrajnej prawicy – cieszyły się w pierwszej połowie XX wieku olbrzymią popularnością w środowisku polskiej inteligencji, w tym – wśród zaangażowanych politycznie pisarzy. Promowana przez endecję organicystyczna wizja zhierarchizowanego społeczeństwa zarządzanego przez elity narodowe musiała więc znaleźć swe reprezentacje także na kartach nacjonalistycznych powieści międzywojnia. Utwory te, często recenzowane i promowane w prawicowej prasie, nie wzbudzały jednak wielkiego zainteresowania wśród lewicowych krytyków. Niemniej istnieje kilka reprezentatywnych przypadków polemiki między lewicową krytyką literacką a jej prawicowym ekwiwalentem – dotyczących niniejszych dzieł – które wyraźnie eksponują linię podziału sceny politycznej II Rzeczypospolitej. Ów artykuł ma więc na celu przedstawić powyższe sprzeczki w perspektywie krytycznej z uwzględnieniem społecznego tła II Rzeczypospolitej, a także wskazać główny przedmiot lewicowo-prawicowego sporu.

### Polska powieść nacjonalistyczna międzywojnia

Jak słusznie zauważa Eugenia Prokop-Janiec: „Wyobrażenie narodu konstytuuje się w języku, dyskurs narodowy formuje się w różnogatunkowej i różnotematycznej przestrzeni tekstów kultury” (Prokop-Janiec 2004a, 214). Opowiadanie o danym narodzie ma więc na celu ów naród „stworzyć”, dlatego też powieść – a w szczególności powieść nacjonalistyczna – odgrywa niezwykle istotną rolę w propagandzie narodowej prawicy XIX i XX wieku. Badaniem tego typu utworów zajmowało się w ostatnich dekadach wielu literaturoznawców, historyków czy antropologów, a jedną z najpopularniejszych definicji rzeczzonego gatunku przedstawił Amerykanin Benedict Anderson. W jego kanonicznej rozprawie pt. *Imagined Communities (Wspólnoty wyobrażone)* pojawia się idea powieści nacjonalistycznej, która od XVIII wieku (wraz z prasą) miała być środkiem technicznej reprezentacji narodu jako jednorodnego organizmu społecznego, nieprzerwanie istniejącego w ogólnie pojmowanym procesie historycznym (Anderson 1991, 24–26). Zgodnie z niniejszą koncepcją powieść jest nacjonalistyczna wówczas, gdy utrwała w czytelniku wyobrażenie narodu jako trwałej wspólnoty poruszającej się

1 „Nacjonalizm integralny” rozumiem tu jako autorytarną, silnie zhierarchizowaną, elitarystyczną formę nacjonalizmu – która rodzi się na przełomie XIX i XX wieku – bazującą na ideach Spencerowskiego ewolucjonizmu oraz wspólnoty etnicznej pozbawionej komponentu klasowego, ekskluzywnej i nastawionej wrogo wobec innych narodów (Marzec 2016, 297–304; Król 2019, 170–178).

w historii, lecz niekoniecznie tego typu utwór musi definiować cechy owej wspólnoty lub zawierać idee wysławiane przez członków określonego ruchu (Urbanowski 2013, 309).

W polskim literaturoznawstwie kategorią powieści nacjonalistycznej posługuje się między innymi Maciej Urbanowski. Za jej pomocą klasyfikuje on przedwojenną prozę Władysława Jana Grabskiego. Krakowski badacz zaznacza przy tym, że opisywany przez niego typ utworów różni się od koncepcji Andersona i stanowi jej pewien wariant (Urbanowski 2013, 308–309). Ponadto zwraca uwagę na to, że sama fraza „powieść nacjonalistyczna” jest anachroniczna w stosunku do tekstów, które w ten sposób określa, ponieważ nie pojawiała się ona ani w międzywojennej krytyce, ani w pracach polskich historyków literatury (Urbanowski 2013, 308). Niemniej, jak dowodzą badania Eugenii Prokop-Janiec, wśród prawicowej inteligencji istniała świadomość roli powieści, jaką odgrywała w procesie wytwarzania się w społeczeństwie nowoczesnej wyobraźni narodowej, co z kolei koresponduje z koncepcją Andersona (Prokop-Janiec 2004b, 274–280).

Urbanowski, oprócz trylogii Grabskiego, za egzemplifikacje polskiej prawicowej powieści międzywojnia uznaje również *W połowie drogi* (Wybranowski 1931a) i *Dziedzictwo* (Wybranowski 1931b) Romana Dmowskiego, *Zamach* (Mariański 1938) oraz *Rodzinę Pasków* (Saski 1946) Jędrzeja Giertycha, *Związek Białej Tarczy* (Piasecki 1929a; 1929b) Stanisława Piaseckiego, a także *Słowo ciężarne* (1931) Adama Doboszyńskiego. Jako szersze reprezentacje tego typu utworów przedstawia on między innymi *Hetmanów*, *Cudno i ziemię cudzińską* oraz *Noc i świt* Józefa Weyssenhoffa, *Po chłopsku* Jerzego Pietrkiewicza czy *Krzyż na piasku* Agnieszki Osieckiej<sup>2</sup> (Urbanowski 2013, 311).

Warto jednak odnotować, że termin „powieść nacjonalistyczna” (ang. *nacionalistic novel*) oraz inne określenia o bardzo podobnym zakresie semantycznym pojawiały się wielokrotnie w pracach literaturoznawców spoza naszego kraju (Carroll 1995; Stephens 1996, 655–684; Abubakar 2003). Badacze najczęściej określali tym mianem powieści historyczne skupiające się na danej wspólnocie lub utwory mające wytwarzać poczucie przynależności narodowej oraz eksponować w swej treści konkretny obraz nacji. Co ciekawe, wśród twórców tej prozy można odnaleźć również innych czołowych – nacjonalistycznych – polityków Europy z pierwszej połowy XX wieku, na przykład literatów-polityków związanych z Action Française<sup>3</sup>, którzy za pomocą swoich fabuł usiłowali

2 Agnieszka Osiecka to pseudonim Hanny Chrzanowskiej (1902–1973).

3 Między innymi Maurice Barrès (1862–1923), Léon Daudet (1867–1942)

wytworzyć określony obraz wspólnoty narodowej jeszcze w XIX wieku (Wielomski 2007).

Definicja „polskiej powieści nacjonalistycznej międzywojnia”, jaką postępuję się w niniejszym artykule, obejmuje więc utwory, które miały za zadanie wzbudzić w czytelnikach przywiązanie do określonej nacji oraz do sprecyzowanej opcji politycznej, a do tego były one pisane z propagandową intencją przez czynnych działaczy ruchu narodowego.

### Wokół trylogii Grabskiego

W latach trzydziestych XX wieku na łamach prawicowej i lewicowej prasy odbyła się dyskusja nad wartością trylogii autorstwa Władysława Jana Grabskiego – tj. *Braci* (1934), *Kłamstwa* (1935) oraz *Na krawędzi* (1936). Pisarz ten przedstawiany był wówczas przez środowiska narodowo-radykalne jako reprezentatywny głos młodych II Rzeczypospolitej (Piasecki 1937, 1). Dla Alfreda Jesionowskiego – polemisty *Prosto z Mostu* oraz *Warszawskiego Dziennika Narodowego* – *Na krawędzi* jawiło się „pięknym świadectwem odrodzenia religijnego młodej Polski”, a główny bohater trylogii zdawał się „wyrazicielem myśli młodego pokolenia” (Jesionowski 1937, 5). Co istotne, sam autor niniejszych powieści należał do Ruchu Narodowo-Radykalnego, nierzadko publikował w czasopismach o profilu prawicowym, wspierał finansowo ONR, a do tego wywodził się z rodziny o bogatych tradycjach endeckich: jego ojciec Władysław Grabski był politykiem związanym z narodową demokracją, ministrem skarbu oraz dwukrotnym premierem II Rzeczypospolitej; jego stryjek Stanisław Grabski również z ramienia ND sprawował urząd ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego w rządzie Wincentego Witosa; a jego ciotka Zofia Kirkor-Kiedroniowa w okresie międzywojennym współtworzyła Narodową Organizację Kobiet (Bednarczuk 2012) – żeńską organizację o profilu katolickim oraz nacjonalistycznym (Szczyпка 1975, 117; Urbanowski 2013, 312). Systematyczne promowanie twórczości oraz samej osoby Grabskiego przez zaprzyjaźnionych mu krytyków finalnie doprowadziło do otwarcia szerokiej dyskusji nad jego trylogią. Do polemiki z prawicowymi publicystami zachwalającymi rzeczzone „powieści nacjonalistyczne” szybko dołączyli krytycy związani zarówno z obozem lewicowym, jak i sanacyjnym. Strategie argumentacyjne przyjęte przez opozycyjnych recenzentów świetnie obrazują kluczowe, ideologiczne punkty sporne między zwaśnionymi stronami debaty publicznej.

---

czy Robert Brasillach (1909–1945).

Pisarz ten przedstawiany był wówczas przez środowiska narodowo-radykalne jako reprezentatywny głos młodych II Rzeczypospolitej.

Warto również podkreślić, iż na czas publikacji kolejnych tomów powieściowego cyklu oraz wywołanych nim polemik (1934–1939) przypada okres wzmożonej radykalizacji sporej części liczących się środowisk partyjnych II Rzeczypospolitej. Długotrwały kryzys ekonomiczny roku 1929, zaostrenie dyktatury obozu pomajowego, wzrost zagrożenia ze strony Niemiec i ZSRR – to jedne z głównych przyczyn społecznych wzmagania się ludowego gniewu oraz niepokojów w latach trzydziestych XX wieku (Kawalec 1989, 114–115). Powyższe czynniki – przy sukcesywnym umacnianiu się nowych, skrajnych opcji ideowych – sprzyjały również narastaniu konfliktów wewnątrz zwartych dotychczas obozów.

Antagonizmy na tle ideologiczno-pokoleniowym uwidaczniają się także w środowisku reprezentowanym przez Władysława Jana Grabskiego. Na początku roku 1934 dochodzi bowiem do secesji wewnątrz obozu narodowego – z Ruchu Młodych OWP<sup>4</sup> wyłamują się dwie grupy: pro-sanacyjny Związek Młodych Narodowców oraz antyrządowy (zwykle utożsamiany z faszyzmem) Obóz Narodowo-Radykalny. ONR po trzech miesiącach aktywności zostaje rozwiązany przez władze sanacyjne, a jego przywódcy – przewiezieni do Miejsca Odosobnienia w Berezie Kartuskiej. Działając już nielegalnie, w roku 1935 Obóz rozpada się na narodowo-radykalny ONR „ABC” oraz Ruch Narodowo-Radykalny „Falangę”, otwarcie deklarującą swoje poparcie dla totalizmu (Tomasiewicz 2019, 173). Pierwsza z organizacji skupiała się głównie na sprawach kulturalno-społecznych, druga – na działalności „bojówkarskiej”, terrorystycznej, spiskowej, zawierając przy tym sojusze zarówno z przedstawicielami sił antyrządowych, jak i rządowych. W kolejnych latach – praktycznie aż do wybuchu drugiej wojny światowej – dochodzi do nieustannych starć między członkami endeckich, sanacyjnych i lewicowych (socjalistycznych i komunistycznych) stronnictw politycznych. Warto zaznaczyć, że napady, zamachy czy inne akty przemocy ze strony narodowców miały najczęściej charakter antysemitki, toteż w odpowiedzi na coraz brutalniejsze ataki działaczy „Falangi” oraz pokrewnych środowisk nacjonalistycznych Bund<sup>5</sup> musiał utworzyć własne oddziały samoobrony, które ściśle współpracowały z bojówkami Polskiej Partii Socjalistycznej (Rudnicki 2018). Jak słusznie zauważa Roman Wąpiński: „poczynania członków Ruchu Młodych OWP, a po jego rozwiązaniu: obu odłamów ONR i Stronnictwa

4 Obóz Wielkiej Polski – skrajnie prawicowa, radykalna (w swej formie zbliżona do partii faszystowskiej) organizacja utworzona w ramach obozu narodowego przez Romana Dmowskiego w grudniu 1926 roku.

5 Bund – lewicowa, antysyjonistyczna partia żydowska funkcjonująca od końca XIX wieku do lat czterdziestych XX stulecia na terenie kilku państw europejskich.

Narodowego, walnie przyczyniły się do prymitywizacji form życia politycznego” (Wapiński 2006, 141). Terror, jaki niemal każdego dnia szerzył się na polskich ulicach, stanowił zatem wyraźne tło dla starć literatów oraz krytyków zaangażowanych obozów politycznych.

Należy tu jednak podkreślić, że stosowanie rozmaitych form przemocy i systematyczne ograniczanie wolności jednostki wchodziło wówczas także w zakres regularnych praktyk sanacyjnej władzy, co w pewnym sensie dawało narodowcom asumpt do własnych radykalnych działań (Kawalec 1995, 98). Owe praktyki na własnej skórze odczuł również Władysław Jan Grabski w procesie publikacji omawianej trylogii. Jego książki zostały bowiem mocno okrojone z treści: z jednej strony przez jego bliskich (będących pierwszymi czytelnikami maszynopisu) oraz redaktorów *Prosto z Mostu*, a z drugiej – przez rządowych cenzorów. Sanacyjni funkcjonariusze konsekwentnie usuwali obszerne fragmenty niezgodne z linią obozu władzy, a w tym nawet i takie, które – w ich opinii – ukazywały Józefa Piłsudskiego w niedostatecznie przychylnym świetle (Szczyпка 1975, 126). Dla Grabskiego owe „korekty” były tak dotkliwe, że na pierwszych stronach *Kłamstwa* postanowił zawrzeć odautorską notę, w której wyraził swoje rozgoryczenie oraz wystosował przeprosiny dla czytelników za możliwe trudności w odbiorze tekstu (Grabski 1935, 5–6).

Jednak dla lewicowych publicystów pierwszym punktem odniesienia, wyeksponowanym przez nich w poszczególnych recenzjach trylogii, były niezwykle pochlebne opinie, jakie na jej temat przedstawiał Stanisław Piasecki – redaktor naczelny *Prosto z Mostu*. Na szczególną uwagę zasługuje w tym kontekście recenzja *Na krawędzi* zatytułowana „Prawda młodego pokolenia”. Piasecki stwierdza w niej, że *Na krawędzi* „jest ważną, żeby nie rzec: przełomową książką w młodej powojennej literaturze polskiej”, a także powieścią, „która wprowadza Grabskiego do literatury; to już pisarz o dużej dojrzałości, a nie tylko utalentowany piszący, snujący na kanwie przeżyć i wspomnień osobistych opowiadanie beletrystyczne” (Piasecki 1937, 1).

W przywołanym artykule dominuje apologetyczny, pochlebny wręcz ton. Pojawiają się tam kunsztowne metafory, aprobatywne figury stylistyczne oraz porównania do kanonicznych twórców polskiej i światowej literatury, między innymi do Tomasza Manna, Michała Choromańskiego, Marii Kuncewiczowej, Henryka Sienkiewicza, Bolesława Prusa czy też Stefana Żeromskiego. Choć w swych programowych tekstach krytycznoliterackich Piasecki występował przeciwko przesadnemu „upoetycznianiu” wywodu recenzenta i postulował dążenie do maksymalnego zbliżenia tonu wypowiedzi do żywiołu „naturalnej”, potocznej polszczy-

zny, to w cytowanym artykule pozwolił sobie niejako na odejście od niniejszych zasad (Urbanowski 1997, 46; Skórczewski 2002, 150).

Co znamienne, redaktor *Prosto z Mostu* usilnie akcentuje zarówno wiarygodność samego powieściopisarza, jak i autentyczność jego narracji. Prócz manifestacyjnego tytułu – „Prawda młodego pokolenia” – w artykule odnajdziemy mnóstwo konkluzji w podobnym tonie: „Prawdziwi pisarze [do jakich recenzent zaliczył Grabskiego – przyp. D.B.], pisarze, którzy się rozwijają i dają utwory coraz lepsze (...)”; „Wiara w Boga, rozumiejąca się sama przez się, jest atmosferą powieści. Nie trzeba jej dowodzić, bo ona jest. (...) Ta zwyczajność wiary jest zarazem sprawdzianem jej prawdziwości”; „Opisuje go [cud uzdrowienie protagonisty – przyp. D.B.] tak samo po prostu, jak wszystko, niemal po kronikarsku. I w tym osiąga efekt najwyższy, efekt prawdy”; „(...) opis zakładania odmy u Grabskiego wzrusza. Jest bezpośredni i odczuty, a nie ułożony i wyrozumowany”; „Że powieść ta zbudowana jest w znacznej mierze z materiału autobiograficznego, to dla czytelnika nie ulega wątpliwości, to się wprost czuje” (Piasecki 1937, 1). Natomiast całą recenzję zamyka następujący fragment:

Otóż z tego punktu widzenia rzecz rozpatrując trzeba stwierdzić, że w Grabskim zyskuje literatura polska pisarza wyrażającego w coraz artystycznie wyższej formie prawdę młodego pokolenia; wyrażającego ją najdoskonalej właśnie w tych partiach powieści, gdzie o tym nie myśli, ale po prostu – daje siebie (Piasecki 1937, 1).

Jak widać, recenzent nie odwołuje się tu do tzw. klasycznej koncepcji prawdy. Przedstawiona przez niego wykładnia zdecydowanie bardziej zasadza się na elementach właściwych czynowi i odczuciom niż – rozumowi. Koncepcja ta wydaje się zatem wpisywać w ramy teoretyczne pragmatyzmu, na którym bazuje faszystowska idea *veritas*. Zgodnie z jej definicją coś jest prawdziwe o tyle, o ile „pomaga wypełnić przeznaczenie wybranej rasy albo narodu, albo krwi, uwikłanych razem z innymi w darwinowskiej walce, a nie w świecie jakiegoś abstrakcyjnego czy uniwersalnego rozumu” (Paxton 2005, 18). Inaczej mówiąc, prawdą – „prawdą organiczną” (Kroński 2014, 84) – może być wszystko, co pozwoli „nowym faszystowskim mężczyznom (i kobietom) zdominować innych, wszystko, co pozwalało wybranemu narodowi triumfować” (Paxton, 2005, 18). Stanisław Cimoszyński – prominentny członek Falangi – twierdził do tego, iż: „Naród ma prawo uczyć i zmuszać do słuchania prawdy” (Lipski 2015, 156–157). Powyższe wywody składają się tu na spójną wykładnię rzeczonyj idei.



Z cytowanych wcześniej wypowiedzi Piaseckiego bije również przekonanie o wyższości Grabskiego nad innymi autorami. Co więcej, recenzent nawet „zwyczajnym” motywom czy opisom stara się nadać elitarystyczny wydźwięk. Elitaryzm stanowi zaś jedną z podstawowych składowych doktryny faszyzmu (Filipiak 1985, 255).

Ów patetyczny *entourage* wypowiedzi redaktora *Prosto z Mostu* niezwykle zirytował Leona Kruczkowskiego, zadeklarowanego socjalistę, który swoją recenzję *Na krawędzi* zatytułował w mocno polemicznym tonie: „Powieść o prawdzie O.N.R.-u”. Krytyk ten wprost stwierdza, że autor trylogii „jest piewcą i rzecznikiem «prawdy» cienkiej bardzo warstewki młodzieży społecznie uprzywilejowanej” (Kruczkowski 1938, 41). Jeszcze ostrzej na rekomendacje Piaseckiego reaguje inny lewicowy publicysta – Jerzy Putrament (mający w swym życiorysie także krótkie epizody w Młodzieży Wszechpolskiej oraz Obozie Wielkiej Polski, dzięki czemu znał krzykowane środowisko od wewnątrz):

Teraz [środowiska narodowo-radykalne – przyp. D.B.] wysilają się, aby stworzyć własną literaturę. Owocem tych prób jest m.in. powieść Wł. J. Grabskiego. Niestety, owoc ten jest zatruty, a pan Piasecki troszcząc się o wyhodowanie go kiego się przysłużył „idei” narodowej i powinien dostać naganę od swoich protektorów (Putrament 1936, 4).

Do podobnych wniosków dochodzi Ignacy Fik, krytyk związany z międzywojennym ruchem komunistycznym. Pierwsze dwie części pomienionej trylogii zalicza on do „literatury publicystycznej”: „Powieścią typowo partyjną jest Grabskiego «Kłamstwo» i «Bracia», gdzie spotykam całe felietony robione w stylu artykułów pism endeckich” (Fik 1939, 86). Fik, uznając wspomniane utwory za partyjne, przyporządkuje je tym samym do polskiej prozy faszystowskiej (ONR-owskiej bądź RNR-owskiej).

Najpełniejszą klasyfikację literacko-ideologiczną utworów Grabskiego przedstawia jednak Kruczkowski:

Jej autor [powieści *Na krawędzi* – przyp. D.B.] jest czołowym, a – ściślej biorąc – jedynym „programowym” beletrystą ONR-u. Dotychczasowe jego trzy powieści, to właściwie cały literacki (w prozie) dorobek tego ruchu, który – parę lat temu dość efektywnie zrodzony niemal z dnia na dzień – zapowiadał się nader zamasyście i obiecująco, a dzisiaj, rozbity na kilka zajadle skłóconych frakcyjek, zdaje się kończyć krótką polityczną karierę w gościnnych przystaniach nowego obozu... (Kruczkowski 1938, 38).

Wszyscy przywołani recenzenci z kręgów lewicowych wyrażają spore wątpliwości co do potencjału artystycznego środowisk faszyzujących



i faszystowskich, lecz Kruczkowski w umniejszaniu dorobku obozu „młodoendeckiego” idzie zdecydowanie najdalej. Trudno jednak zgodzić się ze stwierdzeniem, iż trylogia Grabskiego stanowi „cały literacki (w prozie) dorobek tego ruchu”. Na łamach narodowo-radykalnego tygodnika *Prosto z Mostu* – od pierwszego numeru w 1935 aż do ostatniego w 1939 roku – ukazywało się wszakże wiele utworów pisarzy sympatyzujących ze stronnictwem narodowo-radykalnym i utożsamiających się z jego ideologią, sam zaś redaktor naczelny Stanisław Piasecki w okresie międzywojennym opublikował również własne powieści (*Na tropie knowań*, *W potrzasku* oraz *Szerokie dusze*). Trudno więc traktować niniejsze zarzuty inaczej jak element walki politycznej mającej na celu zdyskredytowanie przeciwnika. Niemniej w przypadku Kruczkowskiego warto wskazać, że nie gani on tu ONR-owskiej twórczości za sam fakt ideologicznego zaangażowania, lecz za jego formę czy realizację. Co więcej, lewicowy krytyk wręcz ostantacyjnie pochwała literaturę „tendencyjną” – jaką identyfikuje z twórczością ideologicznie zaangażowaną – w jednym ze swoich programowych artykułów pt. „W obronie powieści tendencyjnej” (Kruczkowski 1971, 145). Wybór eksponowanej w utworze doktryny politycznej nie stanowi więc głównego obiektu krytyki, lecz co najwyżej jej element poboczny. Należy również zaznaczyć, że dla Kruczkowskiego nie ma większej różnicy między ONR-em a RNR-em, gdyż dla środowisk lewicowych / skrajnie lewicowych w międzywojniu wszelakie ugrupowania faszystowskie i faszyzujące (mussoliniści, hitleryści, bępiści itd.) jawiły się po prostu jako „fasyzm” (Lipski 2015).

Kolejnym celem recenzenckich ataków lewicowych publicystów stała się fabuła cyklu trzech powieści Grabskiego. Warto tu więc pokrótce przypomnieć ich treść. Akcja *Braci* – czyli pierwszej części trylogii – rozpoczyna się w roku 1922. Główny bohater Jacek Nowicki – członek zamożnej warszawskiej rodziny, wówczas jeszcze gimnazjalista – wprawdzie staje się świadkiem zamachu na prezydenta Gabriela Narutowicza, konstytuuje swój nacjonalistyczny światopogląd, by finalnie wziąć udział w zamachu majowym w 1926 roku. W drugim tomie – *Kłamstwo* – protagonista, już jako student, żywo eksponuje swoje prawicowe zaangażowanie polityczne, buntując się głównie przeciw sanacyjnemu reżimowi. W ostatniej części serii – *Na krawędzi* – zagubiony i cierpiący na gruźlicę Nowicki udaje się na leczenie w austriackich oraz szwajcarskich sanatoriach (co nawiązuje do *Czarodziejskiej góry* Tomasza Manna), gdzie po sumiennie odbytej rekonwalescencji oddaje się pijaństwu, orgiom i innego typu rozrywkom w towarzystwie kosmopolitycznej elity, co prowadzi do znacznego pogorszenia stanu jego zdrowia. Ostatecznie, gdy medycyna okazuje się bezsilna, a lekarze wieszczą Jackowi rychły

zgon, wydarza się cud. Bohater po wypiciu „świętej wody” z Lourdes szybko powraca do zdrowia, a także do życia podług swoich katolickich oraz nacjonalistycznych ideałów.

Fabuła utworu skupia się więc głównie na losach warstw uprzywilejowanych, podobnie jest zresztą w wielu innych nacjonalistycznych powieściach (na przykład *Dziedzictwie* Dmowskiego czy *Zemście* Giertycha). Pisarze związani z ruchem narodowym przedstawiają więc losy elity społeczeństwa II Rzeczypospolitej, którego zdecydowaną większość stanowiło włościanstwo i robotnicy. Na to oderwanie od realnych problemów zwyczajnych ludzi w szczególny sposób zwrócił uwagę Leon Kruczkowski:

Któż to właściwie reprezentuje tu tę „prawdę” [„młodego pokolenia” – przyp. D.B.J. Kto? Jacek Nowicki? Ten paniczyk, z dość grubymi – jak na nasze stosunki – pieniędzmi, szastający się po eleganckich zagranicznych uzdrowiskach i prowadzący tam, pod pozorem leczenia gruźlicy, wesoly i urozmaicony żywot w grodzie różnorodnej „elity” burżuazyjnej? Ten piękniś, trawiący w Davos resztki zdrowia na erotyce i pijaństwie, organizator orgii, przeplatanych snobistycznymi dyskusjami na tematy... religijne (...). Mówcie wyraźnie i ściśle o swojej prywatnej „prawdzie” młodego pokolenia burżuazji, wytwornych pań Goryckich i panów Nowickich, szwędających się po Europie slipingów i hoteli, modnych kurortów, Davosów i Lourdesów! Prawda (bez cudzysłówu) olbrzymich mas młodego pokolenia w Polsce wygląda zupełnie inaczej – i książka p. Grabskiego nie ma z nią nic, absolutnie nic wspólnego! (Kruczkowski 1938, 40–41)

Zarzuty Kruczkowskiego wydają się zasadne, tym bardziej że sam Grabski w wydanych już po drugiej wojnie światowej wspomnieniach przedstawił wiele wątków autobiograficznych, jakie możemy odnaleźć na kartach omawianej trylogii (Grabski 1971). Prawicowy twórca pisze więc o sobie i o własnej warstwie społecznej, niemniej swe książki kieruje do o wiele szerszej grupy polskiego społeczeństwa. Warto więc tu podkreślić, iż zgodnie z koncepcjami ideologów nacjonalistycznych tamtego czasu to elity narodowe mają mieć decydujący wpływ na kształt państwa oraz zbiorową wyobraźnię całego narodu, więc przedstawianie losów „burżuazji” jako „prawdy pokolenia” jest dla tej perspektywy uzasadnione (Rudnicki 2018, 517–519). Co więcej, w swej warstwie ideologicznej trylogia propaguje typową dla endecji homogeniczną koncepcję wspólnoty narodowej, która w niezwykle barwny sposób wyłożona zostaje na samym początku pierwszej części cyklu. Tam, dokonując efektownej apoteozy „rodowodu”, narrator wskazuje na tożsamościowe powinowactwo polskiej szlachty i chłopstwa:

Piękną cechą naszych rodów słowiańskich jest ich stosunek żywotny do pasa. Pas jest jednym z podstawowych składników esencji rodów szlacheckich i chłopskich. Jest on regulatorem skali życia, symbolem biernego stosunku do zmieniających warunków istnienia. Gdy ziemia obrodzi a żyd dobrą cenę zapłaci, wtedy się pasa popuszcza, więcej się je i pije, więcej się gada i szumi, ale gdy deszcz przy żniwach przeszkodzi, rdza żytko zeżre, a żyd źle zapłaci, wtedy się pasa dociąga, zaciska, zwęża, bo wtedy mniej się pije i je, mniej szumi.

Różnica między chłopem a szlachcicem taka była i jest, że szlachcic zaciskał albo popuszczał pasa słuckiego, a chłop rzemiennego, że szlachcic pił węgryzyny, a chłop okowitę, że szlachcic w gniewie brał się do karabeli, a chłop do kłonicy, szlachcic podkręcał węża i chłop też... (Grabski 1934, 13–14)

Z powyższego opisu wyłania się nowoczesna wizja narodu jako jednolitego społecznie organizmu, którego poszczególne części składowe żyją ze sobą w ścisłej wzajemnej zależności (Gellner 1987, 22–24; Dmowski 1988, 50–51; Wałicki 2009, 294). Tak zarysowana polska wspólnota szlachecko-chłopska wykazuje się zarówno etniczną (słowiańską), jak i kulturową homogenicznością – jej przedstawiciele wiodą niemalże identyczny tryb życia, łączą ich bardzo zbliżone obyczaje, usposobienie, temperament, mają nawet podobną garderobę czy fizjonomię. Różnice między „panem a chamelem” występują głównie na poziomie materialnych artefaktów, jakimi na co dzień się posługują przedstawiciele obydwu grup. W niniejszej wizji podziały klasowe (wraz z wielowiekowym doświadczeniem pańszczyźnianego zniewolenia) zostają skrzętnie zamaskowane – podobnie jak kwestia determinizmu ekonomicznego – za pomocą ekspozycji tożsamości narodowej (bazującej na cechach etniczno-kulturowych), która wytwarza nowy podział: „swój” kontra „obcy” (Polak kontra Inny). Warto również zauważyć, że w cytowanej refleksji posłużono się akurat figurą „pasa” – a więc symbolu patriarchalnej władzy, domowej dyscypliny, rodzicielskiej, ojcowskiej przemocy. Kacper Poblócki stwierdza wręcz, iż to właśnie ten czynnik stanowił główne spoiwo nowoczesnego narodu polskiego:

Przedstawiciele niegdyś przeciwstawnych ojczyzn dogadali się jak pan z panem. Połączyła ich świadomość, że mają ją jedną, wspólną – Polskę. Kraj, w którym rządili ojcowie, bez względu na to, z jakiej pochodzili klasy. To właśnie sojusz ojców, trzymających swoje rodziny w żelaznym uścisku, stał się zacznym wspólnoty narodowej. Silne męskie ręce uściśniły się na znak zgody, przypiły do siebie i machnęły na dawne krzywdy (Poblócki 2021, 302).

Co istotne, Grabski wyklada swą wizję wspólnoty w formie „teoretycznego” wstępu do pierwszej powieści, by później na kartach całego

W niniejszej wizji podziały klasowe (wraz z wielowiekowym doświadczeniem pańszczyźnianego zniewolenia) zostają skrzętnie zamaskowane – podobnie jak kwestia determinizmu ekonomicznego – za pomocą ekspozycji tożsamości narodowej (bazującej na cechach etniczno-kulturowych), która wytwarza nowy podział: „swój” kontra „obcy” (Polak kontra Inny).

cyklu niejako dowodzić jej słuszności w formie „praktycznej” części fabularnej. Prawicowy twórca z pewnością świadomie stosuje rzeczony zabieg, a zaprzyjaźnieni krytycy prezentują książkowe losy reprezentantów warstw wyższych jako „prawdę pokolenia”. W nacjonalistycznej ideologii wszystkich członków narodu łączy tożsamość, a status majątkowy, pochodzenie klasowe czy kapitały zgromadzone przez rodziców schodzą na dalszy plan, stając się naturalnymi właściwościami życia w ramach określonego „rodowodu”. Taki „naturalnie” zhierarchizowany – wszak typowy dla prawicy – obraz świata musiał jednak oburzać lewicowych krytyków, którzy swój światopogląd opierali na koncepcjach egalitaryzmu i sprawiedliwości społecznej. Z tego powodu socjalistyczni recenzenci atakowali również konserwatywny charakter narracji Grabskiego. Warto podkreślić, że Jerzy Putrament swoją recenzję *Braci* zatytułował: „Radosna apoteoza kołtunerji” (Putrament 1936, 4).

Rzeczony „kołtuństwo” wybrzmiewa zarówno w drugiej, jak i w ostatniej części trylogii Grabskiego. W obu wyeksponowanych fragmentach lewicowi krytycy zwracają uwagę przede wszystkim na fundamentalistyczno-religijne narracje omawianych trzech powieści. Co ciekawe, kwestię tę punktuje również sanacyjny recenzent Jarosław Janowski, podkreślając, iż w powieściach Grabskiego nie występuje „katolicyzm wysokiej próby intelektualnej, albo będący emanacją głębokiej wiary” (Janowski 1937, 7). Pojawienie się owych „kołtuńskich” wątków w trylogii można niejako uznać za konsekwencję aktu „katolicyzacji” endecji (wcześniej ruch był jedynie zaprzyjaźniony ze środowiskami kościelnymi), która formalnie nastąpiła pod koniec 1926 roku (Maj 1998, 66). Zawarcie przez polskich narodowców ścisłego sojuszu z Kościołem katolickim było z jednej strony odpowiedzią na siłowe odebranie im władzy przez piłsudczyków w wyniku przewrotu majowego, a z drugiej – kolejnym etapem faszycyzacji całego środowiska, coraz mocniej inspirowanego się polityką prowadzoną przez formację Benita Mussoliniego na Półwyspie Apenińskim. Religijne przesłanie, jakie Grabski zawarł na kartach swojej trylogii, wpisuje się w koncepcję „katolickiego totalizmu”, stanowiącego podstawę ideową RNR-Falangii kierowanej przez Bolesława Piaseckiego. Ów prominentny działacz „obozu młodych”:

sformułował program rewolucyjno-totalitarny, określając jako cel ustanowienie całkowitej kontroli nad życiem społecznym i stworzenie „nowego człowieka”. Miało temu służyć wychowanie młodego pokolenia w „jednolitym duchu prawd bezwzględnych i hierarchii”, wyłączenie Żydów i usunięcie ich z Polski oraz wprowadzenie gospodarki planowej. W ten sposób bierni, wyjałowieni psychicz-

Religijne przesłanie, jakie Grabski zawarł na kartach swojej trylogii, wpisuje się w koncepcję „katolickiego totalizmu”, stanowiącego podstawę ideową RNR-Falangii kierowanej przez Bolesława Piaseckiego.

nie „Polacy metrykalni” (stanowiący aktualnie zdecydowaną większość) zostaliby przekształceni w przężny, „jednolity naród” (Walicki 2009, 322).

Lewicowi recenzenci, mając na uwadze powyższą wizję moralnie nieskazitelnego, „jednolitego narodu”, zarzucają nacjonalistycznym literatom również hipokryzję, gdyż ci muszą ukazywać upadek i zdegenerowanie prawicowych elit, by można było wyeksponować ich finalne, cudowne nawrócenie wskutek interwencji sił nadprzyrodzonych, a nie – samodzielnej bądź kolektywnej pracy (Putrament 1936, 4; Kruczkowski 1938, 41–43). Budowanie przez Grabskiego swoistego „porozumienia” między elitami a ludem może się tu odbywać jedynie poza podziałem klasowym oraz materialistycznym percypowaniem rzeczywistości.

Co symptomatyczne, ówczesny dyskurs lewicowych krytyk w zupełności nie przystawał do języka prawicowych recenzji trzech powieści Grabskiego. Zresztą pierwsi publicznie wyzywali drugich od „faszystowskiej kołtunerii”, a drudzy pierwszych – od „kacyków z międzynarodówki” (Czapiński 1939, 1). Dialog recenzentów wydawał się wręcz niemożliwy: zarówno w świecie literatury, jak i – w świecie realnym.

### Lewicowo-prawicowa walka o poparcie mas

Jak słusznie zauważa Maciej Urbanowski, czołowi ideolodzy, krytycy literaccy czy publicyści obozu narodowego II Rzeczypospolitej nie usiłowali „stworzyć choćby zrębów jakiejś poetyki normatywnej «powieści nacjonalistycznej»” (Urbanowski 2013, 310). Forma tego typu utworów – zazwyczaj schematyczna i stroniąca od artystycznych innowacji – zajmowała jednak pozycje podrzędną wobec idei, jaką takowe dzieła miały prezentować. Fundamentalną kwestię w „polskiej powieści nacjonalistycznej” stanowi natomiast określona wizja narodu – etnicznie i kulturowo homogenicznego, „naturalnie” zhierarchizowanego organizmu. Taką też wizję prezentuje trylogia Grabskiego. Choć przedstawia on życie elit, to domyślnie ma ukazać życie polskiego narodu jako takiego, jednorako reagującego na przeciwności losu: może i członkowie owej nacji mają mocno rozbieżny status materialny, ale przecież łączy ich wspólne doświadczenie na gruncie etnicznym i kulturowym. W metaforycznym przesłaniu powieści wybrzmiewa tu konieczność przeprowadzenia narodowej rewolucji przez młode pokolenie przeciwko „starej, sanacyjnej, generacji i staremu, partyjnemu, światu” (Urbanowski 2013, 314). Ekonomiczne uwarunkowania muszą zostać przemilczane lub zejść na dalszy plan. Dlatego też prawicowa krytyka literacka określa omawiane

tu powieści mianem „prawdy młodego pokolenia”. Wszelakie młode generacje II Rzeczypospolitej musiały bowiem sprostać nieustannym kryzysom, jakie przynosiło życie w międzywojennej Polsce, a które w szczególności dotyczyły warstwy ludowe. Warto przy tym podkreślić, że radykalne przemiany społeczne, jakie dokonują się w tak krótkim czasie, stymulują upowszechnienie się postaw konserwatywnych jako reakcji obronnej wobec nowego, nieuporządkowanego świata (Hall 1988). Zhierarchizowany, homogeniczny naród – ukazywany na kartach polskich powieści nacjonalistycznych – jawi się więc gwarantem bezpieczeństwa czy też „bezpieczną przystanią” pośród wzmagających się antagonizmów wewnątrz zwaśnionej ludności Rzeczypospolitej. „Prawda elit” ma się tu zatem stać – zgodnie z Paxtonowską wykładnią – „prawdą narodu”. Ergo – skonstruowana w ten sposób wspólnota narodowa może się konstytuować jako homogeniczny organizm przeciwko Innemu; przeciw obcemu definiowanemu na płaszczyźnie etniczno-kulturowej.

Dla lewicowej krytyki literackiej zarysowana wyżej stratyfikacja jest – rzecz jasna – nie do przyjęcia, rzeczoną podział nie uwzględnia bowiem kluczowej dla recenzentów koncepcji walki klas, wedle której „rozcłonkowanie społeczeństwa na klasy musi być określone podług miejsca zajmowanego w procesie produkcji” (Lukács 1988, 138). Leon Kruczkowski, Ignacy Fik oraz Jerzy Putrament prezentują poszczególne części trylogii jako prozę partyjną ukazującą wyłącznie skrawek realiów II Rzeczypospolitej. Krytycy, podkreślając znaczenie kwestii socjoekonomicznych, najmocniej akcentują rozdźwięk między opisywanym – ekskluzywnym i moralnie zdegenerowanym – światem prawicowych elit a życiem spauperyzowanych warstw ludowych międzywojennej Polski. Wskazując na elementarność kwestii materialnych dla życia przeciętnego czytelnika proletariusza, lewicowi recenzenci pragną uwypuklić nadrzędność interesu klasowego (klasowej solidarności) wobec narodowej tożsamości bazującej na kwestiach etnicznych i kulturowych.

Rzeczona – odbywająca się na kartach cytowanych książek i czasopism – lewicowo-prawicowa walka o poparcie mas w okresie II Rzeczypospolitej jawi się więc częścią – mówiąc Gramscim – „wojny pozycyjnej”. Celem owej „wojny” jest zaś przekonanie odbiorców do promowanego przez siebie obrazu wspólnoty, a tym samym – przekonanie ich do lewicowego bądź prawicowego modelu społeczeństwa.

Krytycy, podkreślając znaczenie kwestii socjoekonomicznych, najmocniej akcentują rozdźwięk między opisywanym – ekskluzywnym i moralnie zdegenerowanym – światem prawicowych elit a życiem spauperyzowanych warstw ludowych międzywojennej Polski.

## Wykaz literatury

- Abubakkar, K.K. 2003. *Nationalist Consciousness in Indian English Fiction*. New Delhi: Indian Council for Cultural Relations.
- Anderson, Benedict. 1991. *Imagined Communities: Reflections on the Origin and Spread of Nationalism*. London–New York: Verso.
- Bednarczuk, Monika. 2012. *Kobiety w kręgu prawicy międzywojennej. Idee, sylwetki, strategie pisarskie*. Wrocław: Agencja Wydawnicza A linea.
- Carroll, David. 1995. *French Literary Fascism, Nationalism, Ant-Semitism, and the Ideology of Culture*. New Jersey: Princeton University Press.
- Czapiński, Kazimierz. 1939. „Potwierdzenie”. *Robotnik. Centralny organ P.P.S.* 79(7712): 1.
- Doboszyński, Adam. 1931. *Słowo ciężarne*. Warszawa: Księgarnia F. Hoesicka.
- Dmowski, Roman. 1988. *Mysli nowoczesnego Polaka*. Nowy Jork: Instytut Romana Dmowskiego.
- Fik, Ignacy. 1939. *20 lat literatury polskiej (1918–1938)*. Kraków: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.
- Filipiak, Teodor. 1985. *Polityczna i społeczna doktryna faszyzmu*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Gellner, Ernest. 1987. *Culture, Identity, and Politics*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Grabski, Władysław Jan. 1934. *Bracia*. Warszawa: Towarzystwo Wydawnicze „Rój”.
- Grabski, Władysław Jan. 1935. *Kłamstwo*. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha.
- Grabski, Władysław Jan. 1936. *Na krawędzi*. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha.
- Grabski, Władysław Jan. 1971. *Blizny dzieciństwa*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax.
- Hall, Stuart. 1988. *The Hard Road to Renewal. Thatcherism and the Crisis on the Left*. London: Verso.
- Janowski, Jarosław. 1937. „Świat książek”. *Pion* 7(176): 7.
- Jesionowski, Alfred. 1937. „Dwa pokolenia”. *Warszawski Dziennik Narodowy* 1: 5.
- Kawalec, Krzysztof. 1989. *Narodowa Demokracja wobec faszyzmu 1922–1939. Ze studiów nad dziejami myśli politycznej obozu narodowego*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Kawalec, Krzysztof. 1995. *Wizje ustroju państwa w polskiej myśli politycznej lat 1918–1939. Ze studiów nad dziejami polskiej myśli poli-*



- tycznej. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Kroński, Tadeusz. 2014. *Faszyzm a tradycja europejska*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Król, Marcin. 2019. *Krótką historia myśli politycznej*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Kruczkowski, Leon. 1938. „Powieść o prawdzie O.N.R.-u”. W Kruczkowski, Leon, *W klimacie dyktatury*. Kraków: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.
- Kruczkowski, Leon. 1971. „W obronie powieści tendencyjnej”. W Kruczkowski, Leon, *W klimacie dyktatury: 1927–1939*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Lipski, Jan Józef. 2015. *Idea Katolickiego Państwa Narodu Polskiego, Zarys ideologii ONR „Falanga”*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Lukács, György. 1988. *Historia i świadomość klasowa. Studia o marksistowskiej dialektyce*. Tłum. Marek J. Siemek. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Mariański, J. [Giertych, Jędrzej]. 1938. *Zamach*. Peplin: Nakład własny.
- Marszał, Maciej. 2001. *Włoski faszyzm i niemiecki narodowy socjalizm w poglądach ideologów narodowej demokracji 1926–1939*. Wrocław: Kolonia Ltd.
- Maj, Ewa. 1998. „Romana Dmowskiego broszura «Kościół, naród i państwo»”. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K* 5: 63–74.
- Marzec, Wiktor. 2016. *Rebelia i reakcja. Rewolucja 1905 roku i plebejskie doświadczenie polityczne*. Łódź–Kraków: Universitas.
- Paxton, Robert Owen. 2005. *Anatomia faszyzmu*. Tłum. Przemysław Bandel. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Piasecki, Stanisław. 1929a. *Na tropie knowań*. Poznań: Wydawnictwo Polskie.
- Piasecki, Stanisław. 1929b. *W potrzasku*. Poznań: Wydawnictwo Polskie.
- Piasecki, Stanisław. 1937. „Prawda młodego pokolenia”. *Prosto z Mostu* 2(110): 1.
- Pobłocki, Kacper. 2021. *Chamstwo*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Prokop-Janiec, Eugenia. 2004a. „Powieść popularna a tożsamość narodu”. W *Narracja i tożsamość (II). Antropologiczne problemy literatury*, red. Włodzimierz Bolecki i Ryszard Nycz. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN.
- Prokop-Janiec, Eugenia. 2004b. *Literatura i nacjonalizm. Twórczość krytyczna Zygmunta Wasilewskiego*. Kraków: Universitas.
- Putrament, Jerzy. 1936. „Radosna apoteoza kołtunerji”. *Poprostu* 12: 4.

- Rudnicki, Szymon. 2018. *Falanga: Ruch Narodowo-Radykalny. Falanga walczy, Falanga czuwa, Falanga nową Polskę wykuwa*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Aspra-JR.
- Saski, W. [Giertych, Jędrzej]. 1946. *Rodzina Pasków*. Londyn: F. Milner & Sons.
- Skórczewski, Dariusz. 2002. *Spory o krytykę literacką w Dwudziestoleciu międzywojennym*. Kraków: Universitas.
- Sosnowski, Kirił. 1939. „Falszywe «Sygnały»”. *Albertinum* 2: 42–43.
- Stephens, Susan. 1996. „Fragments of Lost Novels”. W *The Novel in the Ancient World*, red. Gareth L. Schmeling. Leiden–New York–Köln: Brill.
- Szczyпка, Józef. 1975. „Inny Grabski”. W *Przypomnienia*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax.
- Tomasiewicz, Jarosław. 2019. *W kierunku nacjokracji. Tendencje autorytarne, totalistyczne i profaszystowskie w polskiej myśli politycznej (1933–1939): narodowcy – narodowi radykałowie – narodowi socjaliści*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Urbanowski, Maciej. 1997. *Nacjonalistyczna krytyka literacka. Próba rekonstrukcji i opisu nurtu w II Rzeczypospolitej*. Kraków: Arcana.
- Urbanowski, Maciej. 2013. „Powieść nacjonalistyczna? O przedwojennej prozie Władysława Grabskiego”. W Urbanowski, Maciej, *Od Brzozowskiego do Herberta. Studia o ideach literatury polskiej XX wieku*. Łomianki: Wydawnictwo LTW.
- Walicki, Andrzej. 2009. *Naród, nacjonalizm, patriotyzm*. Kraków: Universitas.
- Wapiński, Roman. 2006. *Polityka i politycy. O polskiej scenie politycznej XX wieku*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Wielomski, Adam. 2007. *Nacjonalizm francuski 1886–1940. Geneza, przemiany i istota filozofii politycznej*. Warszawa: Wydawnictwo von Borowiecky.
- Wybranowski, Kazimierz [Dmowski, Roman]. 1931a. *W połowie drogi*. Warszawa: Gebethner i Wolff.
- Wybranowski, Kazimierz [Dmowski, Roman]. 1931b. *Dziedzictwo*. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha.
- Zdziechowski, Jerzy. 1939. „Totalny nacjonalizm”. *Prosto z Mostu* 3: 3.
- Zieliński, Jan. 1989. „Zatrute ziarno (O powieściach Romana Dmowskiego)”. *Res Publica* 5: 32–43.

DEZYDERY BARŁOWSKI – literaturoznawca, publicysta, tłumacz.  
Asystent w Katedrze Teorii Literatury Uniwersytetu Jagiellońskiego.

**Dane adresowe:**

Wydział Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego  
ul. Gołębia 16  
31-007 Kraków  
**email:** dezydery.barlowski@uj.edu.pl

**Cytowanie:**

Barłowski, Dezydery. 2023. „Faszystowska kołtuneria» *versus* «kacyki z międzynarodówki». Rzecz o kilku lewicowo-prawicowych sporach wokół polskiej powieści nacjonalistycznej dwudziestolecia międzywojennego”. *Praktyka Teoretyczna* 3(49): 109–126.

**DOI:** 10.19195/prt.2023.3.6

**Author:** Dezydery Barłowski

**Title:** „Kacyki z międzynarodówki” *versus* „faszystowska kołtuneria”. A story about several left-right disputes around the Polish nationalist novel of the interwar period

**Abstract:** In the article, I present an analysis of significant literary-critical polemics between left-wing and right-wing literary criticism regarding the Polish nationalist novel of the interwar period. In the first part of article, I present the definition of the Polish nationalist novel of the II RP. In the second part I present a discussion about Władysław Jan Grabski’s trilogy. Finally, I analyze the arguments of left-wing and right-wing literary criticism around the Polish nationalist novel of the interwar period.

**Keywords:** Polish nationalist novel, socialism, communism, fascism, nationalism, leftist literary criticism